

ZORGANIZOWANI MAJĄ LEPIEJ

„Zorganizowani mają lepiej” to jedno z przesłań obchodzonej w tym roku 30. rocznicy NSZZ „Solidarność”. Zapytaliśmy członków NSZZ „Solidarność”, dlaczego warto należeć do związku zawodowego? Tym razem odpowiadają członkowie Związku z Regionów: Płockiego, Wielkopolska i Pomorze Zachodnie.

REGION PŁOCKI



Jacek Piechna, ORLEN Stacja Prewencja. Nie wiedzieliśmy, co oznacza dla nas ogłoszony proces dezinvestycji j firmy, dlatego zdecydowaliśmy działać razem. Nasz sukces to: wybór Społecznego Inspektora Pracy w Spółce, Regulamin Wynagradzania, którego nie było, a w tym roku wynegocjowaliśmy podniesienie kwotę na przeszerogowania i wypłatę dwóch nagród.



Żaneta Matusiak, Levi Strauss Poland Sp. z o. o.. Związek zawodowy jest gwarantem tego, że w firmie przestrzegane są przepisy prawa pracy, bezpieczeństwa i higieny pracy. Związek motywuje i wspiera, organizując różne szkolenia, dając możliwość podnoszenia kwalifikacji. Dzięki temu jesteśmy godnym partnerem w rozmowach z pracodawcą.



Kamil Marciszewski, COP PRECIZO. My, młodzi musimy organizować się, musimy wziąć odpowiedzialność za nasze lepsze jutro. Myślę, że mało potrzebnym jest nadmierne oglądanie się na historię, owszem ona jest bardzo ważna, ale musimy teraz napisać jej dalszą część. Musimy pamiętać o tym, że tylko zorganizowani mogą podjąć tak ważny dzisiaj dialog z pracodawcą, w pojedynkę nie osiągniemy zbyt dużo. Dlatego nie bójmy się zrzesać, pokażmy innym że można- że trzeba- że warto.

REGION WIELKOPOLSKA



Ewa Chelminiak, H&M Hannes and Mauritz Logistics sp. z o.o.. Nie od dziś wiadomo, że duży może więcej i trudniej go zlekceważyć. Zorganizowani mają na pewno trochę łatwiej i bezpieczniej. Właśnie dlatego nie tylko ja zapisałam się do związków, ale również prawie czterysta moich koleżanek i kolegów z H&M. Nasz największy sukces to doprowadzenie do utworzenia Funduszu Socjalnego, którego byliśmy pozbawieni.



Patryk Trzasański, ZR Wielkopolska. Związek jest najskuteczniejszym sposobem egzekwowania i obrony praw pracowniczych. Jako pojedyncze osoby nie mamy szans. Powstanie OZ NSZZ „S” zmieniło podejście pracodawcy, był mądry – dostrzegł, że dialog z związkiem się opłaca, poprawiliśmy warunki pracy i płacy (bhp, regulamin premiowania, ZFSS, posiłki regeneracyjne), współpracując poprawił wizerunek firmy i wyniki finansowe.



Piotr Olbryś, Volkswagen Poznań. „Solidarność” jest dla mnie organizacją silną, nie tylko na poziomie zakładowym, ale i w strukturach regionalnych i branżowych. Największym sukcesem naszej organizacji jest jej wielkość, przekładająca się nie na ilość w dosłownym tego słowa znaczenia, ale i na jakość. W dużej mierze na wypracowaną pozycję naszego Związku wpłynęło zaangażowanie działaczy związkowych.

REGION POMORZE ZACHODNIE



Katarzyna Górnik, WSSE Szczecin. Zapisałam się do Związku, ponieważ chciałam mieć wpływ na to, co się dzieje w moim zakładzie pracy. Chciałam też służyć pomocą innym. Wiem, że działając w grupie możemy więcej.



Arkadiusz Morgiewicz, Zarząd Morskich Portów Szczecin i Świnoujście S.A.. Będąc członkiem związku zawodowego mogę liczyć na pomoc i wsparcie w trudnych sytuacjach. „Solidarność” dla mnie to jedność w działaniu, w rozwiązywaniu wspólnych problemów, wspólna walka o nasze prawa pracownicze, to nadzieja na lepszą przyszłość. Bez Solidarności nie ma Wolności!



Waldemar Isad, MOZ Pracowników Samorządowych w Szczecinie. Istnieją sprawy, których jedna osoba sama nie załatwi. Działając sam – jestem oszołomem. Będąc w związku jestem reprezentantem słusznych interesów pracowniczych w tym i swoich. Wybrałem „Solidarność” bo sprawne struktury pomocne w działaniu – choćby prawników, do których można udać się o pomoc.